

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA LIPNO**

Wójt na trudne czasy

str. 2

GMINA LIPNOKolejna droga
jak nowa

str. 3

DOBRZYŃ NAD WISŁĄNajpiękniejsze
dobrzyńskie wianki

str. 5

GMINA WIELGIEDoskonała zabawa
w Olesznie

str. 6

CZWARTEK
6 LIPCA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 27/2023 (746)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Miasto i gmina... kobiet

SKĘPE ➤ Radni zapoznali się z raportem o stanie gminy oraz sprawozdaniem finansowym i większością 11 głosów udzieliłi włodarzowi Skępego absolutorium za 2022 rok. Trzech rajców było przeciwnych



Problemem gminy jest ujemny przyrost naturalny, a ważną informacją rosnąca przewaga kobiet zamieszkujących miasto i gminę. – Wynika to z większej liczby zgonów, bo tak jak w ubiegłych latach średnio umierało 100 osób, tak w 2022 roku było to 150 osób – mówi Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Trudno określić, czy spowodował to covid czy trudniejszy dostęp do służby zdrowia. Wskaźnik nadal jest niezadowolający, stały i niski

jest poziom urodzeń, waha się od 63 do 90 osób, co nie rekompensuje liczby zgonów. Ujemny przyrost naturalny jest we wszystkich gminach naszego powiatu. Wpływają na to warunki zewnętrzne, dostęp do pracy.

Ogólnopolski trend jest widoczny także w naszym regionie. Rodziny są coraz mniejsze, wiele osób nie decyduje się na posiadanie potomstwa, społeczeństwo starzeje się. Od 2018 do 2021 roku kobiet było w Skępem więcej o 100,

a w 2022 roku już kobiet było więcej od mężczyzn o 300.

– Wielu młodych ludzi stąd ucieka, bo nie mają perspektyw, nie ma zakładów pracy – zauważa radna Justyna Składanowska. – Skępe to miasto ludzi starszych.

Rynek pracy w 95 procentach tworzą działalności gospodarcze, najczęściej jednoosobowe. Nie są wysokie także zarobki. Samorząd wychodzi do młodych z ofertą żłobka (od najbliższego roku szkolnego), jest bogata oferta przedszkoli, wiceburmistrz rozmawia z przedstawicielami Pomorskiej Strefy Ekonomicznej w celu pozyskania na teren Skępego inwestora.

– Gmina przechodzi przez okres wyjątkowego rozwoju w swojej historii, w obecnej kadencji około 60 milionów złotych zainwestowanych, 40 milionów złotych pozyskanych dotacji – zauważa przewodniczący rady miejskiej Janusz Kozłowski. – Tak dobrego okresu jeszcze nie było, wykonujemy mnóstwo inwestycji bardzo mieszkańcom potrzebnych.

dokończenie na str. 2

Gmina Skępe

Pijany kierowca zabił rowerzystę

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę (02.07.2023) w Łąkiem. Kierujący autem 22-letni mieszkaniec gminy Skępe potrafił wyprzedzanego rowerzystę. Mężczyzna kierujący rowerem zmarł na miejscu zdarzenia.



Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w niedzielę na drodze powiatowej (2226C) w Łąkiem, w gm. Skępe. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tej tragedii.

– Dyżurny lipnowskiej komendy informację o zdarzeniu otrzymał po godzinie 17.00 z Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący w golfem 22-letni mieszkaniec gminy Skępe podczas wyprzedzania jadą-

cego w tym samym kierunku rowerzysty potrafił go. Kierujący rowerem 56-letni mieszkaniec Warszawy zginął na miejscu – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

22-latek był pijany. Miał ponad 2,7 promila alkoholu w organizmie. Prokurator zabezpieczył pojazdy i ciało mieszkańca Warszawy. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym kodeks karny przewiduje od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Lipno

Wójt na trudne czasy

GMINA LIPNO ➤ Radni udzielili wójtowi absolutorium za wykonanie budżetu gminy Lipno w 2022 roku. – To wójt na trudne czasy, przybywa inwestycji, główne drogi są przebudowane, a gmina kwitnie – podkreśla przewodniczący Rady Gminy Lipno Andrzej Chojnicki

Planowane dochody budżetu gminy Lipno wykonano w 94 procentach i wyniosły 83 mln złotych (o 9 mln złotych więcej niż w 2021 roku). Środki zewnętrzne pozyskane przez gminę na inwestycje stanowiły ponad 8 milionów złotych. Wydatkowano 88 procent planu, czyli 86 milionów złotych. 214 tysięcy złotych kosztowała obsługa długu.

– Zwiększają się wydatki bieżące związane z utrzymaniem wielu miejsc i urządzeń związanych z zaopatrywaniem w wodę czy odbiorem ścieków – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Wydatki na energię elektryczną wzrosły i wynoszą 2,659 mln złotych w roku 2022 podczas, gdy w 2021 roku było to 374 tysiące złotych. W 2022 roku same trzy stacje uzdatniania wody pobrały energii za 605 tysięcy złotych.

Wzrosły koszty utrzymania urzędu, wzrosły pensje w związku z podwyższeniem kwoty najniższego wynagrodzenia. O 2 miliony złotych zwiększyły się wydatki na oświatę w gminie Lipno w porównaniu do roku 2021.

– Niewiele możemy zrobić z siecią szkół – zauważa wójt Szychulski. – Jedna szkoła jest zagrożona, ilość urodzeń jest coraz mniejsza, być może kolejna rada gminy będzie musiała podjąć określone stanowisko. W roku 2022 na same wynagrodzenia wydaliśmy 16,376 mln złotych.



Wydatki oświatowe w 2022 roku w gminie Lipno wyniosły 20,8 mln złotych, a subwencja zamknęła się kwotą 11,27 mln złotych. Rok wcześniej utrzymanie oświaty kosztowało 18,6 mln złotych.

– Jestem przerażony tym, że w najbliższym czasie będziemy przygotowywać przetarg na odbiór nieczystości stałych i to prawdopodobnie może się wiązać z podwyższeniem opłat – zapowiada Andrzej Szychulski. – Obecnie jeden mieszkaniec płaci 23 złote, ale już w większości samorządów są to kwoty grubo powyżej 30 złotych.

Fundusz sołecki w ubiegłym roku wyniósł 975 tysięcy złotych, pieniądze popłynęły głównie na remonty dróg (427 tysięcy złotych).

– Bardzo dużym plusem są inwestycje, a jest to kilkadziesiąt

zadań za 17 mln złotych, to jest ogromna kwota – mówi radny Józef Górnicki. – Ponad 8 milionów złotych zostało pozyskanych ze środków zewnętrznych, za co chwala wójtowi i pracownikom. To nie lada wyczyn. Pan wójt jest bardzo dobrym gospodarzem. Mamy 70 kilometrów dróg bitumicznych, 500 kilometrów wodociągu, to trzeba utrzymać. Cieszymy się, że pracujemy z takim wójtarem.

Wykonanie budżetu pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa, pozytywne oceny wydały komisje rady gminy oraz poszczególni radni.

– Oceniać jest najłatwiej, ale trzeba pomyśleć, co ja bym zrobił na wójta miejscu – mówi radny Janusz Lorenc. – Jestem radnym od początku pracy Andrzeja Szy-



chulskiego na tym stanowisku, widzę jak zmienia się nasza gmina. W ubiegłym roku zbudowaliśmy kolejne drogi, zmieniają się nasze świetlice, nie ma problemów z wodą, każda miejscowość ma lepsze i gorsze lata, ale przecież hala sportowa w Radomicach to nie dla nas, tylko dla dzieci i przyszłych pokoleń, mamy 36 sołectw, 42 miejscowości, 3 stacje uzdatniania wody i kolejną w budowie, a majątek tworzy się przez pokolenia. Tworzy się przepiękny zakątek parkowy w Radomicach i w niedługim czasie zobaczą go wszyscy, bo to jest coś pięknego dla mieszkańców nie tylko Radomic, ale i całej gminy Lipno oraz gości. Sztuką wójta jest pozyskiwanie środków, starania, zaangażowanie. Absolutorium za rok 2022 jest formą podziękowania

dla wójta za jego starania, za wysokie tempo rozwoju gminy.

W 2022 roku w gminie Lipno zrealizowano 52 inwestycje za 17 milionów złotych. Zadłużenie gminy na koniec 2022 roku wyniosło 3 mln złotych, nie przybyło nowych pożyczek ani kredytów, a dług sukcesywnie zmniejsza się.

– Pieniądze, którymi obracamy, dystrybuuje rząd i nie jest niespodzianką, że tak dobrze zaczęło się nam powodzić od ośmiu lat – mówi radny Edward Celmer. – Jestem za absolutorium w formie kredytu zaufania dla wójta, bo zapowiada, że będzie się działo we wszystkich miejscowościach, w Jankowie buduje się droga, pan wójt pracuje, bo tak trzeba. Pieniądze pochodzą od rządu, z naszych podatków, trzeba było tylko umieć te pieniądze znaleźć. Oby nas nie spotkało coś gorszego.

Rajcy gminni jednogłośnie 15 głosami udzielili absolutorium wójtowi Andrzejowi Szychulskiemu za wykonanie budżetu w 2022 roku.

– Udało się zrealizować większość zadań i wygenerować wolne środki w wysokości 15 mln złotych – podsumowuje wójt gminy Lipno. – To już 15 rok pracy na stanowisku wójta, od 2008 roku. W samorządzie zaczynałem pracę w 2002 roku. Po to jesteśmy wybrani, żeby służyć mieszkańcom i żeby gmina się rozwijała.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Miasto i gmina... kobiet



dokończenie ze str. 1

Dochody w 2022 roku wyniosły 61 milionów złotych, wydatki 66 milionów złotych. Zadłużenie na koniec 2022 roku wyniosło 20,324 mln złotych. Na inwestycje

popłynęło z kasy miasta 16,3 miliona złotych. Główne zadania wykonane w ubiegłym roku to: budowa sieci wodociągowej w Skępem i w gminie, chodnik przy ulicy Dworcowej, droga

w Hucie, przebudowa ulicy Płockiej i Spółdzielczej w Skępem, budowa kolektora burzowego w Skępem, przebudowa drogi Kierz-Narutowo, budowa siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej, przebudowa skrzyżowania DK 10 z ulicą Grzybową w Skępem, przebudowa ulicy Jodłowej i Sosnowej w Józefkowie, przebudowa ulic Kasztanowej, Klonowej, Lipowej, Jarzębinowej, Akacjowej, Topolowej i Grzybowej w Skępem, przebudowa ulic Dobrzyńskiej i Rynek w Skępem, modernizacja pomostów na plaży miejskiej w Skępem, zagospodarowanie terenu w Wiosce (wykonawca wybrany w drodze przetargu, prace zostaną wykonane w bieżącym roku), klimatyzacja przedszkola w Wiosce, oświetlenie uliczne na ulicy Kolejowej w Skępem, modernizacja boiska w Łąkiem.

– Gmina nasza od 9 lat przechodzi trudny czas zadłużenia – mówi Krzysztof Suchocki, radny miejski. – W budżecie mamy niewykorzystanych 7 milionów złotych, nie są wykonane drogi, chodniki, a tyle inwestycji jest do zrobienia. Ulica Sportowa jest przekładana z roku na rok, ludzie

żyją w kurzu, smrodzie i brudzie, na Kujawskiej nie ma chodnika ani oświetlenia. Zadłużenie rośnie.

Wartość mienia komunalnego miasta i gminy Skępe to na koniec 2022 roku 92 miliony złotych, czyli o 10 milionów złotych więcej niż w 2021 roku.

– Zadłużenie jest monitorowane i kontrolowane przez służby do tego powołane – mówi Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Nie przekracza dopuszczalnych wskaźników, a pozwala na realizację szeregu ważnych inwestycji, kredyty i pożyczki w całości są przeznaczone na wkład własny do projektów dofinansowywanych ze źródeł krajowych i europejskich.

Skępski samorząd pozyskał na inwestycje dotacje ze środków europejskich i krajowych w kwocie 6,954 milionów złotych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kolejna droga jak nowa

GMINA LIPNO ➤ 30 czerwca wóldarz gminy Andrzej Szychulski oficjalnie otworzył dla kierowców przebudowaną na prawie kilometrowym odcinku drogę Jastrzębie-Kikół. Koszt inwestycji to 1,3 mln złotych



– Od wielu lat stawiamy na poprawę infrastruktury drogowej i dzięki zrozumieniu ze strony rady gminy, i bardzo dobrej pracy naszych pracowników udaje się nam realizować w każdym roku po kilka inwestycji drogowych – mówi Andrzej Szychulski, wóldarz gminy Lipno. – W ciągu ostatnich pięciu lat, oprócz 2023 roku, pobudowaliśmy niemal 40 kilometrów dróg. W tegorocznym budżecie na 2023 rok na drogi gminne publiczne przeznaczaliśmy kwotę 8,3 milionów złotych. Mamy też inne strategiczne inwestycje.

Od piątku kierowcy jeżdżą po nowej nawierzchni trasy Jastrzębie-Kikół, a na oddanie do użytku czekają już kolejne trasy gminne: Maliszewo-Jankowo i Radomice-Radomice. W 2023 roku ruszy także budowa drogi w Ignackowie. Przybędzie więc kolejnych kilka

kilometrów dróg.

– Przebudowa drogi w Jastrzębie przebiegła sprawnie, za co dziękuję wykonawcy – mówi wóldarz Andrzej Szychulski. – Pobudowany został odcinek o długości 995 metrów, wartość tej inwestycji to 1,3 mln złotych. Otrzymaliśmy dofinansowanie z Rządowego Programu Rozwoju Dróg w kwocie 500 tysięcy złotych. Niech ta droga jak najlepiej służy mieszkańcom i rozwojowi tego terenu. Będzie również poprawione bezpieczeństwo, a zarazem standard poruszania się po naszych drogach gminnych. Przebudowana była możliwa dzięki temu, że wyłożyliśmy wkład własny w wysokości 800 tysięcy złotych. Jesteśmy jedną z tych gmin, które każdego roku korzystają z Rządowego Programu Rozwoju Dróg. Ta droga jako trzecia z rezerwy była

realizowana z 2021 roku, umowa podpisana była w grudniu 2022 roku, mamy 2023 rok i jeszcze dwie drogi z tego Rządowego Programu Rozwoju Dróg możemy realizować. Nasze inwestycje, które są na liście rezerwowej, najczęściej i tak później wchodzą na listę podstawową, dzięki czemu możemy budować te drogi. Niech te drogi łączą ludzi i łączą samorządy.

W piątkowe południe wóldarz gminy Lipno Andrzej Szychulski w towarzystwie sołtysa Jastrzębia, radnych gminnych, wykonawców i wóldarza gminy Kikół Józefa Predenkiwicza otworzył drogę Jastrzębie-Kikół na przebudowanym odcinku w gminie Lipno.

– W imieniu mieszkańców Jastrzębia dziękuję za dobre wykonanie tej drogi, która będzie nam służyła – podkreśla Andrzej Choj-

nicki, przewodniczący Rady Gminy Lipno. – Zostało nam kilkaset metrów od strony gminy Kikół, ale już pan wóld Józef Predenkiwiczc poinformował nas, że też coś zaczyna się dziać z ich strony. Niedługo te drogi połączymy. Dzięki wykonawcom, bo przebudowa przebiegła bez zastrzeżeń.

Niebawem nowa nawierzchnia pokryje już całą trasę Jastrzębie-Kikół i do odcinka na terenie gminy Lipno dołączy dobra droga w gminie Kikół. Takie zapewnienie usłyszeliśmy od wóldarza Kikoła Józefa Predenkiwicza, obecnego na otwarciu inwestycji w Jastrzębiu w miniony piątek.

– Dziękuję, że pan wóld podjął decyzję o budowie tej nowej drogi – mówi Józef Predenkiwiczc, wóld gminy Kikół. – Obiecuję, że my również jesteśmy po przetargu i będziemy przebudowywać

podobny odcinek w kierunku Jastrzębia, który będzie nas kosztował nieco drożej, a jesteśmy gminą nieco biedniejszą. Zmierzamy do powtórzenia sytuacji jaką mieliśmy między Wolęcinem a Chlebowem, gdzie też droga połączyła gminy i odblokowała, jeździ nią wiele pojazdów, nawet czasem denerwuję się, że takich ciężkich. Myślę, że z czasem i tu będziemy mieli podobną sytuację, że dwie gminy połączą się dobrą drogą. Jest to naszym głównym zadaniem, żeby łączyć gminy. Obecnie jesteśmy w trakcie wymiany nawierzchni na drodze w kierunku Jarczewowa, ale także złożyliśmy wniosek o to, żeby zbliżyć się do granicy gminy Lipno z drugiej strony, do Jankowa. Myślę, że wspólnie otworzymy jeszcze wiele dróg.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Plac Wolności już po rewitalizacji

Gmina Dobrzyń nad Wisłą nie zwalnia tempa i realizuje kolejne inwestycje. W ostatnim czasie zakończyła się następna z nich, a dotyczyła rewitalizacji Placu Wolności.

Do tej pory jedna z najważniejszych wizytówek miasta nie zachwycała estetyką (zniszczone ławki i kosze na śmieci, niedziałająca fontanna, ubytki w kostce brukowej) i wymagała modernizacji. Prace budowlane, które prowadziła firma Handel i Usługi Budowlane ER BRUK Avetisyan Karen z Wielkiego, polegały m. in. na utwardzeniu terenu nową kostką

granitową, wykonaniu dodatkowego oświetlenia, nasadzeniu nowych drzew i krzewów, zamontowaniu obiektów małej architektury (ławki, kosze na śmieci). W miejscu gdzie wcześniej stała fontanna, pojawiła się także grafika nawiązująca do herbu Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą, który ułożony został z kostki granitowej.

Rewitalizacja odmieniła ob-

licze dobrzyńskiego skwerku. Obecnie jest to przytulne, nowoczesne i estetyczne miejsce, godnie reprezentujące centrum miasta. Wartość inwestycji wyniosła 536 891,20 zł, a środki w całości pochodziły z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Agnieszka Kieszowska,
fot. UMIG



REKLAMA

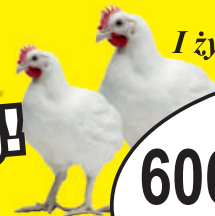
KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 17.07 do 22.07

Zapraszamy

I życzymy smacznego!

teraz
7,50zł/kg!



Burkwich:
606 110 483

Owoce lasu skarbem w kuchni

LASY PAŃSTWOWE ➤ Wiosna i wczesne lato to doskonały czas na spożywanie świeżych owoców leśnych. Stanowią one nieocenione źródło witamin i warto je włączyć do swojej codziennej diety – szczególnie podczas ciepłych miesięcy, gdy można je zrywać prosto z krzewu.



Owoce lasu mają o wiele więcej witamin niż te hodowane w ogrodzie czy szklarniach. Są niskokaloryczne i bogate w szereg antyoksydantów oraz witaminę C. Ponadto dostarczają wiele mikroelementów niezbędnych do codziennego funkcjonowania (na przykład żelazo, wapń czy potas). Podnoszą odporność, działają przeciwstarzeniowo i doskonale wpływają na serce oraz wzrok.

Trzeba jednak pamiętać, że człowiek w lesie jest gościem i zbierając owoce, nie może negatywnie oddziaływać na naturalne środowiska. Oznacza to, że na terenie Lasów Państwowych można zbierać płody runa leśnego takie jak, jagody, grzyby, jeżyny, poziomki i inne owoce. Jest tylko warunek – możemy to robić tylko na potrzeby własne i jedynie w przeznaczonych do tego miejscach. W świetle prawa zbieranie owoców na własny użytek nie może odbywać się w rezerwach przyrody, strefach ochrony ptaków, jak i obszarach objętych stałym zakazem wstępu do lasu, czyli: uprawy leśne do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, ostoje zwierząt, źródła rzek i potoków, obszary zagrożone erozją, bądź okresowym zakazem wstępu do lasu z uwagi na zagrożenie pożarowe bądź zagrożenie bezpieczeństwa publicznego.

POZIOMKA POSPOLITA (*Fragaria vesca*)

Wieloletnia bylina, pospolita na terenie całego kraju. Rośnie na słonecznych polanach, porębach, przy leśnych drogach i na obrzeżach lasu. Owoce poziomki są bardzo słodkie i aromatyczne, można jeść je na surowo lub w postaci

przetworów. Są bogatym źródłem witamin, a zwłaszcza witaminę C. Najlepiej smakują świeże, niestety nie nadają się na przechowywanie nawet w lodówce – szybko pleśnieją i tracą cenny aromat. Jeśli chcielibyśmy przechować je dłużej, można je zamrozić lub ususzyć – będą świetnym uzupełnieniem leczniczych herbat i naparów. Poziomka jest rośliną leczniczą, od dawna wykorzystywaną jako produkt zielarski. W medycynie ludowej stosowano przede wszystkim liście poziomki, które mają właściwości oczyszczające i neutralizujące toksyny. Działają także wzmacniająco na naczynia krwionośne oraz łagodzą stany zapalne błon śluzowych. Napar z liści poziomki dostarcza cennych antyoksydantów, dzięki czemu działa przeciwstarzeniowo i chroni komórki przed stresem oksydacyjnym. Reguluje także przemianę materii i korzystnie działa na skórę. Liście poziomki stosuje się także jako przyprawę. Można dodawać je do aromatyzowania wina, nalewek, herbat oraz pieczonych i duszonych mięs. Nadają potrawie delikatny, słodkawy i wyraźnie leśny smak i zapach. Młode, zdrowe liście można zbierać przez cały okres wegetacji rośliny, ścinamy je bez ogonków; suszymy w warunkach naturalnych, ale w temperaturze nie przekraczającej 35°C, ponieważ mogą stracić swoje lecznicze właściwości.

BORÓWKA CZARNA (*Vaccinium myrtillus*)

Krzewinka lub krzew, rośnie nawet do wysokości 60 cm, tworząc gęste kłaczka. Owoce borówki są bogate w antocyjany, których zawartość rośnie wraz z dojrze-

waniem i porą zbioru. Mają także dużo cukrów, głównie fruktozę i glukozę, oraz liczne kwasy organiczne i pektyny. Borówka ma wiele leczniczych właściwości: świeża działa przeciwbiegunkowo, hamuje przepuszczalność jelit, uszczelnia naczynia krwionośne i niszczy drobnoustroje chorobotwórcze, suszona dodatkowo może obniżać gorączkę. W kuchni borówka znalazła liczne zastosowania, zwłaszcza że przetworzona nie traci swoich cennych właściwości. Można przyrządzać z niej zupy, galaretki, dżemy, pierogi, ciasta, nalewki, likiery, soki, napary i kompoty. Zbierając jagody, zwracamy uwagę na ich kolor; do celów spożywczych i leczniczych nadają się tylko owoce dojrzałe, a te powinny mieć żywą czarnogranatową barwę. Niedojrzałe owoce pozostawiamy na krzaku, aby nie osłabić rośliny. Nie należy także zbierać owoców mokrych od rosy lub deszczu, ponieważ nie nadają się do przechowania, a także jagód opadłych na ziemię, ze względu na ryzyko zakażenia błabowicą.

JEŻYNA (*Rubus*)

Roślina z rodziny różowatych, licząca na całym świecie około 400 gatunków. W Polsce najbardziej popularne są dwa: jeżyna fałdowana i jeżyna popielica. Ta pierwsza (*Rubus plicatus*) ma owoce o intensywnej czarnej barwie i błyszczącej skórce, natomiast popielica (*Rubus caesius*) wydaje owoce sinoczarne lub bardzo mocno fioletowe, pokryte granatowym, matującym „woskiem”. Jeżyna zwykle rośnie w lasach lub na ich obrzeżach, ale można natknąć się na nią również w zwykłych zaroślach w parku. Jest rośliną leczniczą, cenne pod

tym względem są nie tylko owoce, ale także liście i korzenie. Jest bogatym źródłem witamin C, pro-witamin A i witamin z grupy B. Ponadto wprowadzając jeżyny do jadłospisu, dostarczamy naszemu organizmowi kwasów organicznych, pektyn, garbników i związków mineralnych, takich jak potas, wapń i magnez. Dodatkowo owoce jeżyny są po prostu bardzo smaczne i aromatyczne. Pozytywne wpływają na pracę przewodu pokarmowego, mają właściwości uspokajające, stosowane są wspomagająco w leczeniu przeziębienia i grypy. Sok z jeżyn może być także stosowany leczniczo na skórę, wywar z liści zaś działa napotnie, reguluje przemianę materii, wykazuje działanie przeciwzapalne, przeciwwirusowe i grzybobójcze.

Cechą charakterystyczną odróżniającą owoc jeżyny od malin jest to, że nie odrywają się one od dna kwiatowego, a zerwany owoc jest jakby wypełniony od środka. Dzięki temu są bardziej odporne na zginięcie i łatwiej je przechować. Warto znać tę cechę, gdyż wiszące na krzaku czerwone owoce jeżyny są jeszcze niedojrzałe – do spożycia nadają się tylko te o zdecydowanie ciemnym kolorze.

MALINA WŁAŚCIWA (*Rubus idaeus*)

Krzew z rodziny różowatych, o dwuletnich pędach sięgających do 1–2 m wysokości. W Polsce uznawany za roślinę pospolitą, występuje w stanie dzikim prawie na całym obszarze kraju. Rośnie w lasach, zaroślach, na zrębach i zboczach gór. Tworzy gęste zarośla, tzw. maliniaki. Warto wiedzieć, że malina jest rośliną leczniczą – cenne są zarówno jej owoce, jak i liście. Owoce są bogatym

źródłem kwasów organicznych, pektyn, antocyjanów, cukrów, witamin C, E, B1, B6, B2 oraz składników mineralnych: potasu, magnezu, wapnia i żelaza. Mają działanie napotne i przeciwgorączkowe oraz ogólnie wzmacniające. Podobne właściwości mają liście maliny, które wykazują również działanie przeciwzapalne, przeciwbakteryjne i ściągające. Są również doskonałym środkiem poprawiającym przemianę materii. W kuchni stosuje się przede wszystkim owoce, które można spożywać na surowo i po przetworzeniu, w postaci dżemów, konfitur i galaretek. Natomiast liście posłużyć mogą do zaparzania herbatek, robienia wywarów i do dekoracji.

Owoce dziko rosnących malin są mniejsze i nie mają tak intensywnej barwy, dodatkowo bardzo często są robaczywe, należy zatem bardzo uważnie je zbierać. Trud na pewno się opłaci, bowiem maliny zebrane z dala od źródeł zanieczyszczeń są w pełni ekologiczne i całkowicie bezpieczne dla naszego organizmu. W polskich lasach rosną trzy gatunki malin: oprócz maliny właściwej napotkać możemy malinę kamionkę, zwaną skąpoowocową, o jadalnych owocach od lat stosowanych w medycynie ludowej, oraz malinę moroszkę, występującą w lasach Warmii, Mazur, Pomorza Wschodniego oraz w Karkonoszach. Moroszka jest gatunkiem zagrożonym wyginięciem, więc nie należy jej zbierać. Jak ją odróżnić? Jest byliną, nie krzewem (podobnie jak malina kamionka), tworzy pięciokłapowe liście, a jej dojrzałe owoce mają kolor pomarańczowy.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Najpiękniejsze dobrzyńskie wianki

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W piątek 30 czerwca w Dobrzyniu nad Wisłą odbyły się II Wianki Dobrzyńskie. Wydarzenie to staje się już tradycją, która przyciąga coraz więcej zainteresowanych. Tego dnia miało miejsce ważne wydarzenie dla Osiedla Kwiatów – zespołu muzycznego z Lipna

To już drugie takie wydarzenie w Dobrzyniu nad Wisłą. Powoli staje się ono dobrzyńską tradycją i polega na wybraniu najpiękniejszego, własnoręcznie wykonanego wianka z żywych kwiatów.

W tym roku do oceny poddano 42 wianki. Wykonawcy byli w różnym wieku. Były to m.in. członkinie okolicznych kół gospodyń, panie, panowie, ale także babcie z wnuczkami. To impreza nadająca nie tylko wyraz tradycji, ale też służąca integracji pokoleń oraz spędzeniu aktywnie wolnego czasu.

Komisja w składzie: Dorota Kalinowska – przewodnicząca rady miejskiej, Agnieszka Bieńkowska-Słowińska – kierownik biura Lokalnej Grupy Działania i Agnieszka Zielińska – pracownik do spraw promocji urzędu miasta, miała nie lada wyzwanie, aby wybrać najpiękniejszy wianek. Wyróżnione wianki to te wplecione przez: Joannę Wrzesniak, Aleksandrę Lejmanowicz,



Paulinę Reznerowicz, Teresę Łukasik, Elżbietę Jakubowską, Antoninę Kalińską, Marię Rykowską.

Miejsca na podium zajęli: IV miejsce: Renata Orzechowska, III miejsce: Ewelina Kruszewska, II miejsce: Hanna Kołodziejska, I miej-

sce: Amelia Kowalska. Wyróżnieni otrzymali nagrody oraz dyplomy, a wszyscy uczestnicy mieli okazję popłynąć w rejs statkiem po Wiśle.

Wianki Dobrzyńskie były okraszone dużą dozą występów artystycznych. Główną atrakcją był wy-

stęp zespołu muzycznego z Lipna „Osiedle Kwiatów”. Było to wyjątkowe wydarzenie, ponieważ goście mogli po raz pierwszy wysłuchać utworów z nowej płyty zespołu Terra Dobrinensis. Współczesne brzmienia, niekonwencjonalne instrumen-

tarium i harmonia przenikające się z tradycyjnymi melodiami tworzą niezwykłą atmosferę. Każda pieśń opowiada historię, wprowadzając słuchaczy w magiczny świat Ziemi Dobrzyńskiej.

– „Terra Dobrinensis” to projekt, który nas samych niesamowicie mile zaskoczył. Miał być poniekąd odskocznią od stylu jaki na co dzień prezentujemy, a stał się czymś, z czym się głęboko utożsamiamy. Okazało się, że tematyka utworów mimo upływu setek lat jest nadal aktualna i wciąż żywa, co było dla nas ogromną niespodzianką.

Czasy i ludzie się zmieniają, a problemy życia codziennego pozostają tak naprawdę niezmiennie. Płyta przeniesie was w magiczny świat pieśni ludowych z Ziemi Dobrzyńskiej, ale w zupełnie nowoczesnym wydaniu – piszą członkowie zespołu na swoim Facebooku.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszkowska





AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE**
- EKONOMIA
- FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE
- PIELĘGNIARSTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA

STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM

STUDIA PODYPLOMOWE

KOLEGIUM DOKTORSKIE

Studuj w najlepszej Uczelni

UPRAWNIENIA

do nadawania stopni

• DOKTORA

• DOKTORA HABILITOWANEGO

• NAUKI PRAWNE

• NAUKI O KULTURZE I RELIGII

1^o

MIEJSCE

RANKING

Szkoł Wyższych Niepublicznych

Perspektywy 2023

Zapisz się online!

srs.akp.bydgoszcz.pl

www.akp.bydgoszcz.pl

+48 500 149 149



Doskonała zabawa w Olesznie

GMINA WIELGIE ➤ Mieszkańcy Oleszna kultywują tradycję i chętnie biorą udział w festynach organizowanych na początku wakacji. Tym razem bawili się na terenie świetlicy wiejskiej w sobotę 1 lipca



Imprezę zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich „Oleszniarki”, Ochotnicza Straż Pożarna w Olesznie oraz rada sołecka z sołtysem Piotrem Przybyszewskim na czele. Zabawa wystartowała o godzinie 16.00. Były dmuchańce dla dzie-

ci, zabawy i animacje, malowanie twarzy, słodkości oraz kiełbaski z grilla serwowane przez panie z KGW. Gratką był pokaz druhów z Oleszna, a tradycyjną atrakcją loteria fantowa.

– Bawimy się świetnie, tutaj zawsze warto przyjechać – mó-

wili nam rodzice z dziećmi, które płały po boisku obok remizy w Olesznie. – Nie mogę się doczekać swojej kolejki na zjeżdżalni. Byłam już w wozie strażackim – dodała mała Alicja.

Istotnie maluchy bawił się doskonale, a to korzystając

z animacji, a to szalejąc na zjeżdżalni. Młodsze pociechy chętnie okupowały wóz udostępniony przez strażaków z OSP Oleszno. Gdy mocniej przygrzewało słońce, sołtys wsi spieszyl, częstując wszystkich lodami.

Idea festynów letnich zna-

komicie się sprawdza. Z mieszkańcami jak zwykle biesiadował także wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski. Więcej zdjęć z imprezy znajdziecie na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Najlepsze smaki wybrane

GMINA TŁUCHOWO ▶ W sobotę 1 lipca odbył się Festiwal Smaków w Kłobukowie. Głównym organizatorem było Koło Gospodyń Wiejskich „Kłobukowanie”



To już kolejne takie wydarzenie w Kłobukowie. Miejskowe koło gospodyń nabiera coraz większej wprawy w organizowaniu takich imprez. Wykonane potrawy oceniało jury w składzie: Edyta Gąsiorowska, Jolanta Kowalska i Anna

Chmielewska.

Pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Witkowska z KGW „Borowianki” za pasztet z gęsiny. W kategorii danie główne zwyciężyły Sylwia Kowalska-Jarzębowska i Aneta Trzcńska z KGW „Nad Skrwą” z Tłu-

chówka. W kategorii zupy wygrała Beata Żuchowska ze Stowarzyszenia Nowoczesna Gospodyni. W kategorii wypieki i desery najlepsze były panie z KGW „Poziomka”. Wszyscy wyróżnieni otrzymali statuetki Złotej Łyżki.

Wydarzenie uświetniły występy zespołów ludowych „Kłobukowanie” i „Tłuchowanie”. Po oficjalnych wynikach przybyli goście zostali zaproszeni do degustacji potraw i do wspólnej zabawy. Z kolei na najmłodszych czekały alpaki oraz prze-

jażdżki konne. Wśród zaproszonych gości można było spotkać wójarza gminy Krzysztofa Dąbkowskiego oraz wicemarszałek województwa Anetę Jędrzejewską.

Tekst i fot. Agnieszka Kieszowska



Kikół

Zasłużone gratulacje dla wójta

W dniu 26.06.2023 r. odbyła się sesja Rady Gminy Kikół, podczas której zostało udzielone jednogłośnie wotum zaufania oraz absolutorium dla wójta Józefa Predenkiewicza.



Uchwała absolutoryjna poprzedzona była sprawozdaniem rocznym z wykonania budżetu gminy Kikół, sprawozdaniem finansowym, zajęciem stanowiska Komisji Rewizyjnej dotyczącym udzielenia absolutorium wójtowi, pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym



przez wójta sprawozdaniu rocznym oraz pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy.

Udzielenie absolutorium

jest równoznaczne z prawidłowym działaniem finansowym organu wykonawczego gminy Kikół. Po przyjętej uchwale udzielającej absolutorium

wszyscy obecni podczas obrad przekazali wójtowi Józefowi Predenkiewiczowi zasłużone gratulacje.

(red), fot. nadesłane

Wakacyjne wędkowanie

SKĘPE ▶ W miniony piątek nad Jeziorem Wielkim z uczestnikami zajęć wakacyjnych spotkali się przedstawiciele Stowarzyszenia Ekologiczno-Wędkarskiego „Okoń”. Była możliwość pierwszego wędkowania i merytoryczna pogadanka



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Podstawowe zasady ekologiczne to sprzątanie po sobie, zbieranie śmieci, a wędkarskie to łączenie przyjemnego z pożytecznym – mówili wędkarze ze Stowarzyszenia Ekologiczno-Wędkarskiego „Okoń” w Skępem. – Jeżeli złowimy rybę małą, wypuszczamy ją do wody, żeby urosła. Jeżeli jest zgodna

z przepisowymi wymiarami, można ją zabrać do domu i np. usmażyć.

Dzieci dowiedziały się, że najpierw trzeba zdać egzamin i otrzymać kartę wędkarską, potem zgłosić chęć łowienia i wykupić zezwolenie na dany rok w gospodarstwie rybackim i dopiero wtedy legalnie można

wędkować. W Skępem miejsc do spędzania czasu nad wodą jest wiele, a uczestnicy zajęć wakacyjnych przekonali się, próbując swoich sił w łowieniu, że w Jeziorze Wielkim można złowić leszcza, płotkę, ukleję i nie tylko.

– Żeby łowić ryby, trzeba mieć kartę rybacką i zezwole-

nie – podkreślają wędkarze. – Mamy różne wędkę. Do połowu drobnych rybek służy bat, czyli wędkę bez kołowrotka.

Było obejrzenie przynęt, sprzętu wędkarskiego, ale największą frajdę dzieciom sprawiło pierwsze łowienie. Każdemu udało się złowić swoją pierwszą rybkę. Wszystkie potem wróciły

do wód Jeziora Wielkiego.

Spotkanie poprowadzili: Janusz Mańkiewicz, Jakub Kowalski i Rafał Wiśniewski. Organizatorem była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, a nad przebiegiem zajęć czuwała Urszula Mańkiewicz i Jerzy Kowalski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Robią świecezki i mydełka z „Łęczankami”

GMINA SKĘPE ➤ 26 czerwca i 1 lipca w świetlicy wiejskiej w Łąkiem odbyły się warsztaty dla dzieci z gminy Skępe zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Łęczanki”

– W ramach tego projektu realizujemy w czerwcu warsztaty polegające na własnoręcznym wykonaniu apetycznych świeczek, w lipcu – mydełek glicerynowych, i jeszcze w lipcu odbędą się warsztaty alchemiczne – mówi nam Iwona Bogdanowicz, szefowa Koła Gospodyń Wiejskich w Łąkiem. – W każdych warsztatach może uczestniczyć 20 dzieci, w alchemicznych 40 osób, zapisują się dzieci z całej gminy. Frekwencja jest zaskakująca, a to znak, że takich zajęć brakuje na naszym terenie. W ubiegłym roku reali-

zowaliśmy projekt dla seniorów i też było bardzo duże zainteresowanie, teraz udało się otrzymać dofinansowanie na warsztaty dla dzieci i ich rodzin.

Warsztaty realizowane są przez KGW „Łęczanki” w ramach projektu „Inicjuj z FIO 3.0” prowadzonego przez Stowarzyszenie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych TŁOK z Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Nowe FIO na lata 2021-2030.

– W ramach projektu kupiliśmy także maszynę do ro-

bienia popcornu i maszynę do waty cukrowej – dodaje Iwona Bogdanowicz. – W przerwach warsztatów już po raz pierwszy wykorzystaliśmy zakupiony sprzęt i dzieci mogły zjeść sobie watę czy popcorn.

Warsztaty poprowadziła Iwona Bogdanowicz we współpracy z miejscową świetlicą środowiskową. Dzieci pod czujnym okiem szefowej KGW wykonywały świeczki wyglądające i pachnące jak pyszne babeczki oraz glicerynowe mydełka. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Gmina Lipno

Powitali wakacje w Jastrzębiu

1 lipca w Jastrzębiu odbył się piknik z okazji rozpoczęcia wakacji. Organizatorem było Stowarzyszenie Miłośników Jastrzębia.



– Najbardziej czekamy na malowanie twarzy – mówiły dzieci. – Już mamy wybrane wzory. No a potem oczywiście zjeż-

dalnie.

W sobotnie popołudnie park w Jastrzębiu wypełnił się dziećmi i ich rodzicami. Oblegane były

dmuchane zjeżdżalnie, długa kolejka ustawiła się do punktu malowania buziek. Było też mnóstwo pyszności, a wybierać można było



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

wśród ciast i deserów, dzieci delectowały się watą cukrową. Były kiełbaski z grilla i żurek. Dopisała pogoda. Wakacje dzieci z Jastrzę-

bia i okolic uznały za oficjalnie rozpoczęte.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lekarz ludzkości

XX WIEK ▶ Przez wiele dziesięcioleci rodzice drżeli na samą myśl, że ich dziecko może zachorować na polio. W Polsce częściej stosowano inną nazwę – choroba Heinego-Medina. Gdy w latach 50-tych Jonas Salk wprowadził szczepionkę przeciwko tej chorobie, szybko stał się celebrytą, chociaż osobiście był człowiekiem niezwykle pokory



Przyszły wynalazca szczepionki przeciwko polio urodził się w Nowym Jorku, w rodzinie żydowskich imigrantów. Jego mama pochodziła z Mińska i przybyła do USA w wieku 12 lat. Rodzice nie byli osobami wykształconymi, ale zadbali o wykształcenie swoich dzieci. Jonas zdradzał nieprzeciętny talent do nauki. Trafił do szkoły średniej, która werbowała z całego Nowego Jorku najbardziej uzdolnione dzieci. Wśród kolegów był znany jako perfekcjonista, który nałogowo czytał wszystko co wpadło mu w ręce. Przetrawienie w takiej szkole nie było proste, ponieważ uczniowie musieli opanować czteroletni program w trzy lata. Wielu z nich odpadło, nie wytrzymując tempa.

Jonas trafił na uniwersytet, na wydział chemii, chociaż nigdy nie był typem miłośnika nauk ścisłych. Do końca swych dni utrzymywał, że jest humanistą. Po otrzymaniu dyplomu z chemii Jonas Salk poszedł na uniwersytet medyczny. Utrzymanie się kosztowało, więc niemłody student w czasie roku szkolnego pracował jako technik w laboratorium, a latem dorabiał jako opiekun na obozach młodzieżowych.

Już na studiach zszokował kolegów, rodziców i wykładowców, gdy oznajmił, że

wprawdzie studiuje medycynę, ale nie chce być lekarzem przyjmującym pacjentów. Zamiast tego wolał odkrywanie nowych substancji biochemicznych. Szczególnie zainteresowały go studia nad bakteriologią. Gdy kończył studia, świat obiegła wieść o tym, że udało się wreszcie uchwycić wirusa grypy. Jonas Salk był tym faktem zafascynowany. Postanowił badać wirusy.

W 1941 roku zaczął pracę w prestiżowym laboratorium. Wraz ze współpracownikami udoskonalił szczepionkę przeciwko grypie. Wkrótce zaczęto ją stosować w armii. Pamiętajmy, że trwała II wojna światowa, a choroby zakaźne podczas konfliktów zbrojnych potrafią zebrać tysiące ofiar. W 1947 roku Salk otrzymał własne laboratorium i skupił się na chorobie niszczącej dzieci – polio. Choroba w powodowała zgon lub paraliż u wydawałoby się zupełnie zdrowych dzieci. Nie było na nią żadnej kuracji ani leku. Salk najpierw przez kilka lat poznawał wirusa i wszystkie jego warianty. W 1952 roku posiadał już szczepionkę. 2 czerwca specyfik podano 43 dzieciom. Kilka tygodni później zaszczepiono dzieci z ośrodka dla obłąkanych i chorych psychicznie. W 1953 roku Salk zaszczepił własne dzieci, rok

później milion osób.

Salk stał się celebrytą. Ludzie uwielbiali go także za to, że nie opatentował szczepionki. Zapytany do kogo należą prawa autorskie, odpowiadał – „Do ludzi. Równie dobrze mógłbym opatentować Słońce”. Gdy wchodził na pokład samolotu, piloci oznajmiali, że wśród pasażerów jest wynalazca szczepionki przeciw polio. Ludzie na pokładzie zaczęli klaskać i wiwatować.

Prywatnie Jonas Salk był osobą bardzo pogodną i dobrą. Gdy w 1936 roku oświadczył się Donnie Lindsay, równocześnie poprosił o zgodę swojego przyszłego teścia. Ten dał mu dwa warunki. Po pierwsze Salk miał ukończyć medycynę, by na zaproszeniach ślubnych przed jego imieniem można było napisać literki dr, a po drugie miał dodać sobie drugie imię, ponieważ teść uznał jego nazwisko za zbyt proste. Pokorny Salk urzędowo dodał więc sobie drugie imię Edward. Para rozwiódła się w 1970 roku, a Jonas Salk zmarł w 1995 roku w wieku 80 lat. Do ostatnich dni starał się wynaleźć szczepionkę przeciwko wirusowi HIV. To zadanie jak dotąd nie zostało wykonane przez żadnego wirusologa.

(pw)

XX wiek

Marzenie Tosi

Tosia Altman była mieszkanką przedwojennego Lipna. Dorastała w miasteczku, które posiadało sporą społeczność żydowską, dość zamkniętą w swoich zwyczajach. Podobnie jak wielu młodych Żydów, tak i ona nie chciała spędzić całego życia w małym miasteczku, kultywując tradycje przodków.

Już mając 11 lat, przystąpiła do Ha-Szomer Ha-Cair. Była to organizacja, która przypominała nieco harcerstwo połączone ze szkołą rolniczą. Jej zadaniem było przygotowanie młodych ludzi do wyjazdu z Polski i osiedlanie się w Palestynie. Tosia urodziła się w 1918 roku. Mając 14 lat, została jedną z liderów organizacji. Została nawet skierowana na specjalne szkolenie do Częstochowy. Niestety te plany przekreślił wybuch II wojny światowej. Tosia uciekła z Lipna. Przedostała się do Wilna, które nie było jeszcze wówczas pod okupacją niemiecką. Po pewnym czasie, mimo ostrzeżeń ze strony innych Żydów, dziewczyna wróciła do Polski i zaczęła pracę w konspira-

cji. Jej zadanie było ryzykowne. Podróżowała pod zmienionym imieniem i nazwiskiem od jednego getta do drugiego. Pełniła więc rolę łączniczki.

Po powstaniu Żydowskiej Organizacji Bojowej zadaniem Tosi było zdobywanie broni i szmuglowanie jej za mury getta. Dziewczyna została ranna podczas powstania w getcie w kwietniu 1943 roku. Mimo to zdołała jako jedna z nielicznych osób uciec z płonącego getta. Niestety szczęście nie sprzyjało uciekinierom. Tosia została schwytana przez policję i oddana Niemcom. Po kilku dniach tortur zmarła na skutek odniesionych ran.

(pw)

XX wiek

W świecie prawa

Na początku XX wieku w okolicach Lipna i Rypina trudno było o sprawiedliwość. Nie chodziło o złe prawo, o to że trwał zabór rosyjski, ale o to, że brakowało sędziów.

Na początku XX wieku w okolicach Lipna i Rypina trudno było o sprawiedliwość. Nie chodziło o złe prawo, o to że trwał zabór rosyjski, ale o to, że brakowało sędziów.

Na ziemi dobrzyńskiej co do zasady sędziów gminnych wybierano. Co do zasady, bo często brakowało chętnych do pełnienia tej funkcji. W całej guberni płockiej, do której należały Lipno i Rypin, brakowało aż 17 sędziów. W całym powiecie rypińskim był tylko jeden sędzia gminny – na kilkadziesiąt tysięcy osób. Sędziów brakowało, ponieważ nikt nie zgłaszał się na to stanowisko. Dlaczego? Wykształceni prawnicy z naszych okolic w ten sposób chcieli wymóc spolszczenie procesów sądowych. Do tej pory odbywały się w języku rosyjskim.

W związku z brakiem sędziów na ziemi dobrzyńskiej

dochodziło do najmniejszej liczby procesów. Przykładowo w Nadrożu sędzia gminny rocznie rozstrzygał ok. 70 spraw, a w Wojkowicach pod Piotrkowem Trybunalskim roczna liczba spraw karnych przekraczała tysiąc! Nasza ziemia była także uboga w adwokatów. Na 718 prawników przysięgłych aż 450 rezydowało na stałe w Warszawie. W praktyce na powiat gdzieś na prowincji przypadał jeden-dwóch adwokatów.

Równie cennym zajęciem w tamtych czasach był zawód rejenta, czyli dzisiejszego notariusza. Z tym było już nieco lepiej. W każdym powiecie swoją działalność prowadził przynajmniej jeden rejent. Co ciekawe większość z rejentów miało wykształcenie wyższe, czego nie można było powiedzieć o sędziach oraz adwokatach.

(pw)

Kolejne karty historii odsłonięte

POSTAĆ ▶ Dzięki internetowemu portalowi Genealogia Ziemi Dobrzyńskiej, prowadzonemu przez miłośnika historii regionu – Dariusza Szpejenkowskiego możemy poznawać zapomniane karty historii. Tym razem przybliżamy dzieje Jana Melchiora Piwnickiego, właściciela Płonno i okolic na początku XIX wieku



Na obrazie przedstawiony został Stanisław Józef Piwnicki (1785-1840)

Jan Melchior Piwnicki urodził się w latach 1786 do 1790. Historycy nie są jednak w stanie określić dokładniej daty jego urodzenia. Jako młody człowiek walczył w wojskach Księstwa Warszawskiego. Otrzymał Order Wojskowy Księstwa Warszawskiego, czyli Order Virtuti Militari. Okres wojen napoleońskich zakończył ze stopniem kapitana.

W czasach Królestwa Polskiego nabył od generała Dominika Dziewanowskiego dobra

w Płonno w 1818 roku. Jednym z jego pierwszych przedsięwzięć w zarządzaniu dobrami ziemskimi Płonno było wzniesienie nowego dworu, który powstał około 1821 roku. Kilka lat później (1829) Jan Melchior Piwnicki ożenił się z dwudziestodwuletnią panną Julianną Karnkowską herbu Junosza, córką Rafała i Brygidy z Wierzbickich, dziedziców Podgrzybowa w Wielkopolsce.

W okresie pobytu w Płonno, Jan Melchior był wspomagany przez swojego ojca – polskiego hrabiego Królestwa Prus, a zarazem szambelana królewskiego. Ojciec – Dominik Piwnicki, posiadał duże doświadczenie w zarządzaniu dobrami ziemskimi, szczególnie tymi odziedziczonymi po drugiej żonie, kiedy to zanotował dość pokaźny awans majątkowy. Drugą żoną Dominika Piwnickiego była Helena z Konarskich, wdowa po podkomorzym Wincentym Bystramie, wnuczka kasztelana chełmińskiego Stanisława. Dominik z Heleną spłodził trzech synów. Dwóch bliźniaków: Ignacego Józefa (hrabiego pruskiego, właściciela dóbr Małzewo w powiecie

stargardzkim), Stanisława Józefa (marszałka komisji wojewódzkiej woj. sandomierskiego i kaliskiego, marszałka sejmiku Królestwa Polskiego, właściciela dóbr Lelice w powiecie płockim, obecnie sierpeckim) oraz Jana Melchiora, późniejszego dziedzica Płonno.

– Czasy właścicielskie Piwnickich w Płonno były również teatrem ważnych epizodów w dziejach miejscowej parafii – rzymskokatolickiej – pisze na stronie internetowej Dariusz Szpejenkowski. – Dla przykładu, w 1819 roku, w momencie zakupu Płonno, Piwnicki przejął również materiały budowlane zgromadzone przez Dziewanowskiego, celem wykonania ogrodzenia na miejscowym cmentarzu oraz wzniesienia dzwonnicy przy kościele. Zgodnie z wolą sprzedającego zobowiązał się do zrealizowania wcześniej zatwierdzonych planów. Nietypowym zdarzeniem w życiu parafii był akt konwersji, który przyjął miejscowy nauczyciel szkoły parafialnej Jan Henryk Orzechowski. Ten dotychczasowy wyznawca luteranizmu przeszedł na łono kościoła ka-

tolickiego. Ważnym świadkiem tego wydarzenia parafialnego był Dominik Piwnicki, który swoim podpisem poświadczył jego prawidłowy przebieg.

W 1830 roku Jan Melchior Piwnicki stanął, na wezwanie polskiego Rządu Tymczasowego, w obronie Ojczyzny. W grudniu tego roku, w Lipnie tworzy oddział kawalerii na potrzeby nowo powstającego pułku jazdy polskiej – 1. Pułk Jazdy Płockiej. Zostaje nawet dowódcą tego oddziału i otrzymuje awans na stopień pułkownika.

– Warto dodać, że jeszcze przed włączeniem się do walk powstańczych, w styczniu 1831 roku Piwnicki upoważnił żonę do jednoosobowego zarządzania interesami małżeńskimi, w tym dobrami Płonno – dodaje miłośnik historii. – Jak sam stwierdził w sporządzonym na tę okoliczność akcie notarialnym, zabezpieczał żonę na wypadek swojej śmierci w powstaniu. Jak się okazało, powstanie przeżył, ale do Płonno już nie powrócił. W międzyczasie, w 1832 roku w Toruniu umiera mu żona, a on sam pozabawiony dóbr Płonno, w wyniku

reperkusji carskich za udział w powstaniu, jako emigrant polityczny osiada na stałe w Prusach. Pod koniec swojego życia mieszkał po drugiej stronie Drwęcy, zaledwie 21 km od Płonno, na terenie obecnej gminy Brodnica.

Drugą żoną Piwnickiego, od 1841 roku, była Julianna Karnkowska. Co ciekawe była ona wcześniej żoną brata Jana Melchiora Piwnickiego – Stanisława Józefa Piwnickiego, który umarł w 1840 roku. Został pochowany w Oborach. W kościele Ojców Karmelitów w Oborach można obejrzeć tablicę memoratywną poświęconą jego pamięci, której fundatorami, jak się wydaje, mogły być jego córki: Julia zamężna Borzewska z Ugoszcza oraz Zofia zamężna Sumińska ze Zbójna.

Natomiast Jan Melchior Piwnicki zmarł 5 listopada 1861 roku w Wapnie. Pochowany został w kościele parafialnym p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górczycy.

**Oprac. (Szyw),
na podstawie Genealogia
Ziemi Dobrzyńskiej
fot. GZD**

XV wiek

Preludium do Wojny Golubskiej

O Wielkiej Wojnie z Zakonem Krzyżackim (1409-1411) oraz Wojnie Golubskiej (1422) pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy dzieje konfliktu polsko-krzyżackiego z 1414 roku, który zapisał się w historii jako Wojna Głódowa.

Wojna Głódowa była prowadzona pod hasłem odzyskania wszystkich historycznych strat Polski na rzecz Zakonu, z Pomorzem Gdańskim na czele. Wojska Jagiełły nie zostały poparte przez stany pruskie miast państwa zakonnego, chociaż już w styczniu 1414 roku, na zjeździe stanów w Malborku, zgromadzeni tam przedstawiciele szlachty pruskiej, dostrzegając potęgę i siłę Królestwa Polskiego i obawiając się w wyniku wojny wyższych podatków ze strony państwa zakonnego, domagali się zagwarantowania z ich strony osobistej nietykalności.

Król wypowiedział wojnę zakonowi 18 lipca 1414 roku, co ogłosił na zamku w Łęczycy i wyru-

szył w lipcu z armią z Wolborza, a następnie przekroczył Wisłę koło Czerwińska. Następnie połączył się z wojskami książąt mazowieckich i wojskami Witolda. Wojskom Jagiełły towarzyszyło też kilku książąt śląskich. Po przekroczeniu granicy i minięciu Nidzicy, która skapitulowała 6 sierpnia, wojska polskie kierowały się w kierunku Królewca, pustosząc to wszystko, czego nie spalili wcześniej Krzyżacy. Ci jednak, chcąc uniknąć otwartej bitwy, spalili piekarnie i młyny, pochowali zapasy i schronili się w zamkach, co nie pozwoliło siłom polsko-litewskim na rozstrzygnięcie wojny w wyniku bitwy.

W tej sytuacji wojska polskie

przy pomocy Związku Jaszczurczego zdobyły szturmem Nidzbork (Nidzicę), Morąg, opanowały Ostródę, Olsztyn, Olsztynek, Kiszpork (Dzierżgoń), Biskupice, Prabuty i Kurzętnik. Dobre Miasto zostało podpalone i porzucone przez mieszkańców i następnie zajęte przez przednie straże wojsk polskich. Z Dobrego Miasta główna część wojsk polskich skierowała się w kierunku Lidzbarka, a załogi spłądowały Barczewo, Biskupiec i Jeziorany. Przednie straże wojsk polskich i litewskich podeszły pod Lidzbark 15 sierpnia 1414 roku. Rozpoczęte kilka dni później oblężenie zostało zakończone na prośbę biskupa Henryka Vogelsanga, który powołał się na wcześniejsze powiązania ze stro-

ną polską. Po odejściu spod Lidzbarka wojska polsko-litewskie przeszły w kierunku Pieniężna, które zostało spalone. Następnie zniszczono Prusę Dolną i skierowano się w kierunku Elbląga, a następnie wojska przepłynęły się przez Pasłękę po wybudowanym w tym celu moście. W trakcie tych działań zniszczono także Frombork. W przeciągu kilku tygodni Polacy zajęli całą Warmię po Elbląg i Braniewo, niszcząc poważnie najbogatsze południowo-zachodnie terytoria zakonne.

Taktyka wcześniejszego ogłocenia ziem zakonnych przez Krzyżaków i ucieczka ludności, spowodowała znaczne problemy aprowizacyjne wojsk polskich, przez co wojna ta została nazwana „głódową”. W tej sytuacji armia polska skierowała się na Elbląg, a następnie w kierunku Brodnicy. W tym też czasie Krzyżacy prowadzili też dywersyjne wypadki na pogranicze wielkopolskie, dobrzyńskie i kujawskie.

W trakcie nieskutecznego oblężenia, bardzo silnie ufortyfikowanego zamku w Brodnicy,

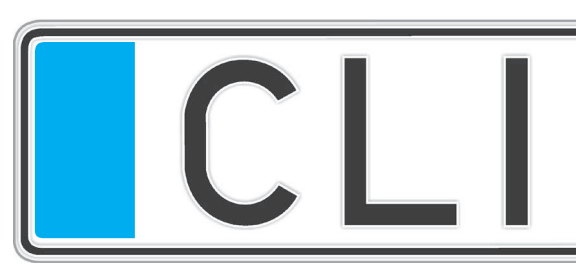
w wojskach polskich zaczęła szerzyć się epidemia, a Witold wycofał się na Litwę, wielki mistrz Michał Kuchmeister von Sternberg zaproponował Polakom, że odstąpi im ziemie chełmińską, Kujawy i południową część Pomorza Gdańskiego, a Litwinom Żmudź, król Jagiełło jednak odmówił. Po liście Krzyżaków do papieża, legat papieski Jan biskup Lozanny wystąpił z propozycją przeniesienia sporu na drogę dyplomatyczną. Król polski Władysław Jagiełło zawarł z Krzyżakami dwuletni rozejm pod Brodnicą i zgodził się dochodzić swych roszczeń na Saborze w Konstancji.

Komisja powołana do rozpatrzenia sporu nie znalazła rozstrzygnięcia i zaleciła sąd rozejmowy, któremu przewodniczył Zygmunt Luksemburski. Termin rozejmu przedłużono później do 1418 roku. Niekorzystny dla Jagiełły wyrok wydany 6 grudnia 1420 roku oraz dalsze przeciąganie się sporu doprowadziło do nowej wojny w 1422 roku – Wojny Golubskiej.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Garaże

Posiadam do wynajęcia od zaraz garaż samochodowy blaszak o wymiarach 3x6 m² w Rypinie przy ul. Koszarowej 27. Teren utwardzony, ogrodzony z dostępem do prądu, wody i kanału najazdowego. Tel. 607-568-972

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Las bez tajemnic

SKĘPE ➤ 30 czerwca uczestnicy zajęć wakacyjnych zorganizowanych przez skępską bibliotekę publiczną spotkali się z leśniczym Marcinem Bednarskim na pogadance przyrodniczej

– Prowadzę leśnictwo Głębocek, w którym znajduje się ośrodek edukacyjny Lasów Państwowych Nadleśnictwa Skrwilno – podkreślał Marcin Bednarski. – W naszym nadleśnictwie posiadamy dwa takie ośrodki, jeden w Głębocku, drugi w Skrwilnie. Można w naszych ośrodkach spędzać czas na łonie natury, uczestniczyć w zajęciach. Zapraszamy. Wystarczy napisać wniosek.

W ośrodku edukacyjnym w Głębocku można odkryć tajemnice lasu, zgłębić wiedzę na temat gatunków drzew i zwierząt, spędzić czas w leśniczówce i pokonać leśne ścieżki.

– Kiedy wybieramy się do lasu na spacer, musimy pamiętać o kleszczach – przestrzegał leśniczy. – Po wyjściu z lasu zawsze sprawdzamy, czy nie mamy gdzieś na ciele kleszcza, bo te pajęczaki mogą przenosić bardzo groźne choroby.

Dzieci wykazały się ogromną znajomością tematyki leśnej, nie brakowało jednak pytań, a pogadanka okazała się wspaniałą lekcją przyrody.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Tłuchowo

Dzień rodziny w Małominie

W niedzielę 2 lipca odbył się festyn rodzinny w Małominie. Organizatorem imprezy było Koło Gospodyń Wiejskich „Miło mi w Małominie”. Tłuchowska społeczność spotkała się, by wspólnie spędzić czas.



Na gości czekało wiele atrakcji. Były przejażdżki konne, wozem strażackim oraz wojskowym. Na najmłodszych czekało dmu-

chane, wesołe miasteczko i alpa-ki. Było coś dla ciała i dla ducha. Koło gospodyń ugotowało pyszną grochówkę i upiekło ciasta. Fe-



styn miał na celu zintegrowanie pokoleń i tak też się stało. Bawili się i ci najmłodsi, i seniorzy. Z racji tego, że pogoda dopisała, za-

bawy nie było końca. To już kolejna impreza zorganizowana przez KGW z Małomina i z pewnością nie ostatnia, ponieważ z każdym

rokiem cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Tekst i fot. Agnieszka Kieszkowska

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Coraz więcej pracujących emerytów

REGION ▶ Z roku na rok pracujących emerytów przybywa. W 2016 roku w całym kraju takich osób było 596 tys., w 2018 roku ponad 747 tys., a pod koniec 2022 roku 826 tys. Na Kujawach i Pomorzu tylko w ciągu ostatnich czterech lat liczba czynnych zawodowo emerytów wzrosła o ponad 9 procent



Na koniec grudnia 2022 roku liczba pracujących emerytów podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu przekroczyła 826 tys. Spośród tych osób 536,3 tys. podlegało także ubezpieczeniu emerytalnemu

i rentowym. – Najwięcej pracujących emerytów zamieszkuje województwa mazowieckie (134,2 tys.) i śląskie (120 tys.), najmniej – województwo opolskie (18,5 tys.) W województwie kujawsko-pomorskim tylko w ciągu

ostatnich czterech lat liczba czynnych zawodowo emerytów wzrosła o ponad 9 proc. W 2018 roku takich osób było 33,5 tys., a w 2022 roku 36,6 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Średnio na 1000 osób pobierających emeryturę 135 osób to pracujący seniorzy. W województwie kujawsko-pomorskim 117.

Wśród aktywnych zawodowo emerytów na koniec ubiegłego roku przeważały kobiety i stanowiły 57,5 proc. spośród zatrudnionych seniorów. Wyjątkiem jest województwo śląskie, gdzie wśród pracujących emerytów przeważają mężczyźni – stanowią oni 54,8 proc. tej grupy społecznej. Ponad 95 proc. pracujących emerytów to osoby w wieku 60/65 lat i więcej. Średni wiek zarabiających seniorów wyniósł 67,1 roku, dla mężczyzn było to 68,6 roku, dla kobiet – 65,9 roku.

Wśród pracujących emerytów podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu największą grupą są osoby zatrudnione na umowę o pracę, stanowią one 39,1 proc. ogółu pracujących emerytów. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność stanowią 29 proc., a osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia – 26 proc. Natomiast w przypadku pracujących emerytów podlegających także ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, zdecydowanie przeważają seniorzy, z którymi pracodawca zawarł umowę o pracę – stanowią one 59,1 proc., a osoby pracujące na umowę zlecenie – 35 proc.

W jakich branżach najchętniej emeryci podejmują pracę?

Najwięcej pracujących emerytów zatrudnianych jest u płatników świadczących usługi związane z opieką zdrowotną i pomocą społeczną. Stanowią oni 15,3 proc. pracujących emerytów podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu. Kolej-

ną branżą, w której chętnie dorabiają emeryci, jest handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych i motocykli (13,9 proc.).

Warto przypomnieć, że emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) mogą osiągać dodatkowe przychody bez ograniczeń. Nie muszą obawiać się, że ich świadczenie zostanie zmniejszone lub zawieszone, nawet jeśli przychód przekroczy graniczne progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Jest jeden wyjątek od tej reguły – gdy ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto). Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

(red), fot. ZUS

Region

500 plus nie wzrosło do 800!

ZUS przypomina, że wysokość świadczenia wychowawczego nie uległa zmianie. Nadal jest to 500 zł na każde dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. Pojawiające się głosy jakoby ZUS wypłacał to świadczenie w wysokości nie 500 zł, a 800 zł są nieprawdziwe.

Od czerwca ZUS wypłaca 500 plus na kolejny okres świadczeniowy, który potrwa do 31 maja 2024 r. – Świadczenie wypłacane jest tak jak dotychczas w wysokości 500 zł na każde dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia.

Do tej pory świadczenia przyznano dla ok. 6,3 mln dzieci, a na konta rodziców trafiło łącznie ok. 3,1 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie zmieniły się zasady ani kwota wypłaty świadczenia w ramach programu "Rodzina 500 plus". Pojawiające się głosy jakoby ZUS wypłacał to świadczenie w wysokości nie 500 zł, a 800 zł są nieprawdziwe. Jeżeli pojawia

się przepisy zwiększające wysokość świadczenia dla rodzin, które zostaną uchwalone i wejdą w życie, to wówczas ZUS będzie je realizował.

Warto pośpieszyć się ze złożeniem wniosku o świadczenie 500 plus. Od daty złożenia wniosku z wymaganymi dokumentami zależy termin ustalenia prawa i wypłaty świadczenia.

Jeśli rodzic robi to jeszcze w czerwcu, to ma wówczas zagwarantowaną wypłatę do końca sierpnia wraz z wyrównaniem świadczenia od czerwca. Złożenie wniosku po 30 czerwca spowoduje utratę prawa do wyrównania za ten miesiąc. Świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku – dodaje rzeczniczka.

Inaczej jest, gdy wniosek jest składany na nowo narodzone dziecko. Rodzice mają trzy miesiące na złożenie wniosku od dnia jego urodzenia, aby dostać 500 plus z wyrównaniem od dnia urodzenia dziecka.

Jak złożyć wniosek o 500 plus

Wnioski o świadczenie składane są jedynie drogą elektroniczną. Rodzice i opiekunowie w prosty i szybki sposób mogą złożyć wniosek o świadczenie wychowawcze 500 plus w aplikacji mZUS czy poprzez portal PUE ZUS. Wniosek mogą również złożyć przez portal Emp@tia oraz bankowość elektroniczną.

(red)

Region

Kto otrzyma 300 zł?

Od 1 lipca rodzice i opiekunowie mogą wnioskować o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”.

W ramach programu „Dobry Start” rodzice mogą otrzymać raz w roku 300 zł na zakup wyprawki szkolnej, czyli na przykład na zakup podręczników, zeszytów, czy przyborów szkolnych. – Świadczenie przysługuje na dziecko, które uczy się i jest w wieku od 7 do 20 lat lub do 24 lat, jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność. Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Co ważne wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek odpowiednio 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym – dodaje rzeczniczka.

Wnioski o 300 zł dla ucznia będzie można składać od 1 lipca do końca listopada wyłącznie drogą

elektroniczną. Jeśli wniosek będzie prawidłowo wypełniony i złożony do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września. Złożenie wniosku po 30 listopada będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada. Samo złożenie wniosku jest bardzo proste. Trzeba jednak pamiętać, by bezbłędnie wpisać dane takie jak: prawidłowy numer PESEL dzieci, nazwę oraz adres szkoły czy aktualny numer konta.

Najprostszym i najszybszym sposobem złożenia wniosku o 300 plus jest aplikacja mZUS, którą można pobrać bezpłatnie ze sklepów Google Play oraz App Store. Aby aktywować aplikację mobilną ZUS, należy połączyć ją ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Rodzice, którzy nie posiadają konta na PUE ZUS wniosek o świadczenie 300 plus, mogą złożyć przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

(red)

Zwiedzili rezerwat przyrody

SKĘPE ➤ 28 czerwca dwudziestoosobowa grupa dzieci uczestniczących w zajęciach wakacyjnych zorganizowanych przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną wybrała się na wycieczkę do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Górznie



– Dowiedzieliśmy się o rzadkich gatunkach roślin rosnących w Górznie i o dębnie, który został podpalony przez nieznanego sprawcę – opowiadają dzieci. – Było wspaniale. Na koniec spotkaliśmy się przy ognisku.

Ośrodek Edukacji Ekolo-

gicznej „Wilga” znajduje się na terenie Górzniensko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego. Ze wzgórza Bocieniec, które stanowiło bazę wycieczkową dla skępskiej młodzieży, rozciąga się malowniczy widok na pobliskie jeziora rynnowe: Młyńskie i Górznienskie.

Obiektem zwiedzania był niezwykle i bogaty przyrodniczo Rezerwat Przyrody „Szumny Zdrój”. Uczestnicy pokonali ścieżki ekologiczne w parku krajobrazowym, poznali wiele ciekawych roślin, tkł. czosnek niedźwiedzi, pomniki przyrody. Był spacer nad jeziorami i ogni-

ska z widokiem na wody i lasy.

Program wycieczki wpisał się w realizowany przez Ośrodek „Wilga” projekt warsztatów ekologiczno-europejskich zleconych przez Urząd Marszałkowski w Toruniu. – Kolejny wyjazd zaplanowaliśmy do muzeum w Kłóbce – mówi Jerzy Kowal-

ski, dyrektor skępskiej księżnicy. – Tam też na dzieci czeka wiele atrakcji.

Tygodnik CLI patronuje wyjazdom zorganizowanym przez skępskich bibliotekarzy dla dzieci spędzających wakacje pod skrzydłami księżnicy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Krzyżówki i Chlebowo najlepsze

WYDARZENIE 25 czerwca 2023 r. w Maliszewie odbyły się zawody sportowo-pożarnicze. W niedzielne popołudnie stanęły do rywalizacji drużyny OSP gminy Lipno. Organizatorami zmagania była jednostka OSP Maliszewo oraz wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski oraz prezes zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lipnie dh Zbigniew Agaciński

Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem wśród zgłaszających się jednostek. W rozgrywkach udział wzięło 15 drużyn męskich oraz 2 drużyny kobiece. Słoneczne popołudnie zgromadziło sporą liczbę widzów, a także gości. Wśród nich byli: Aneta Jędrzejewska z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego, Krzysztof Milak – sekretarz gminy Lipno, Grzegorz Koszczyk – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Zamówień Publicznych, radni oraz sołtysi gminy Lipno, którzy mieli okazję podziwiać sprawność jednostek.

Po uroczystym rozpoczęciu i powitaniu gości rozpoczęła się rywalizacja w 2 konkurencjach: w ćwiczeniach bojowych



oraz sztafecie pożarniczej. Nad ich przebiegiem czuwała komisja sędziowska powołana przez komendanta powiatowego PSP w Lipnie, której przewodniczył

młodszy brygadier Krzysztof Pawłowski z PSP Lipno. Podczas realizowania zadań liczył się przede wszystkim czas, jak również poprawność ich wyko-

nania, gdyż w przypadku popełnionych błędów przyznawano punkty karne. Te doliczano do końcowego wyniku zawodów w postaci dodatkowego czasu.

Wszystkie drużyny pożarnicze z terenu gminy Lipno biorące udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych otrzymały pamiątkowe dyplomy uczestnictwa, natomiast drużyny które uplasowały się na podium, mogły cieszyć się także z pucharów wójta gminy Lipno oraz bonów pieniężnych. Klasyfikacja generalna zawodów sportowo-pożarniczych przedstawia się następująco:

W kategorii OSP Kobiet: miejsce I – OSP Krzyżówki; miejsce II – OSP Brzeźno. W kategorii OSP Mężczyzn: miejsce I – OSP Chlebowo; miejsce II – OSP Wichowo; miejsce III – OSP Karnkowo.

(ak), fot. Kamil Szymański Fotografia



Wydarzenie

Pobiegna po raz dziewiąty ulicami Lipna

27 sierpnia o godzinie 10.30 z PUK Areny wyruszy IX Lipnowski Bieg Uliczny z cyklu Grand Prix Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Przed biegiem głównym rozpoczną się biegi dla dzieci. Zapisy już trwają, medale okolicznościowe czekają na każdego uczestnika.



27 sierpnia odbędzie się najbardziej oczekiwane przez biegaczy wydarzenie sportowe

w Lipnie. Uczestnicy IX biegu ulicznego z cyklu Grand Prix Województwa Kujawsko-Po-

morskiego będą mieli do pokonania 10 kilometrów. Organizatorem jest Miejski Ośrodek

Sportu i Rekreacji w Lipnie.

– W tym roku mamy przygotowaną nową, szybszą trasę, a mieszkańcy Lipna będą zwolnieni z opłaty startowej – zdradzają organizatorzy. – Widzimy się 27 sierpnia na PUK Arenie. Zapraszamy. Zapisy już trwają na bieg główny, natomiast na bieg dla dzieci zapisy ruszą w sierpniu.

Zapisy na bieg już odbywają się przez stronę <https://gpkujawsko-pomorskie.sts-live.pl>. Dorośli wystartują o godzinie 10.30 z PUK Areny na 10-kilometrową trasę ulicami Lipna. Wcześniej jednak grat-

ka czeka na najmłodszych pasjonatów biegania. Dzieci rozpoczną rywalizację na PUK Arenie przed biegiem głównym i zmierzą swoje siły na dystansach dostosowanych do wieku uczestników. Szczegóły poznamy w sierpniu.

– Podczas IX Lipnowskiego Biegu Ulicznego poznamy także mistrza i mistrzynię województwa kujawsko-pomorskiego WOPR – dodają organizatorzy. – Do zobaczenia na starcie.

Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska